

Anna Rubczewska*

Zielona Góra

Resocjalizacja przez sztukę wizualną jako forma aktywności korekcyjno-terapeutycznej

Rehabilitation through the visual arts as a form of corrective and therapeutic activity

Resocjalizacja a socjalizacja

Pojęcie „resocjalizacja” ex definitione znaczy ponowną socjalizację czy innymi słowy – powtórne uspołecznienie osób, które z różnych względów są niedostosowane społecznie lub też ich uspołecznienie nie jest prawidłowe. Oznacza to, że powyższy termin należy wiązać z procesem socjalizacji. Sięgając do koncepcji socjologicznych, konstatujemy, iż socjalizacja to swoisty proces wyłaniania się, kształtowania, ale i rozwoju osobowości ludzkiej. „Proces ten aktualizuje się z jednej strony w zależności od organizmu jednostki i w interakcjach z nim, z drugiej zaś w zależności od i w interakcjach ze społecznymi i ekologicznymi warunkami życiowymi, istniejącymi w konkretnym, historycznie określonym społeczeństwie”¹. Koncepcje psychologiczne natomiast koncentrują się na socjalizacji jako: „procesie internalizacji wartości i norm, procesie introjekcji superego rodziców, procesie kształtowania się pozytywnych cech charakteru, prawidłowej samooceny i realistycznego poziomu aspiracji, procesie kształtowania się postaw prospołecznych (...),

* doktorantka, Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Pedagogiki, Socjologii i Psychologii

¹ K. Hurrelman, *Struktura społeczna a rozwój osobowości*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1994, s. 16.

procesie kształtowania się struktur poznawczych, głównie moralnych”². Idąc za M. Cioskiem, należy wskazać, że proces socjalizacji to procesem przystosowania się danej jednostki do życia społecznego opartym na gromadzeniu doświadczenia społecznego, na które składa się wiedza jednostki o tym, czego społeczeństwo – a konkretniej grupy społeczne i instytucje – oczekują od niej w określonych sytuacjach, i o tym, czego ona sama może oczekiwać od innych ludzi i społeczeństwa”³. Co za tym idzie, elementami składowymi procesu socjalizacji są, zdaniem M. Cioska, wiedza społeczna (wartości, normy i postawy społeczne), sposoby jej przekazu, a więc mechanizmy socjalizacji (mechanizm nacisku zewnętrznego, naśladownictwa i nacisku wewnętrznego) oraz nadawcy treści społecznych i odbiorcy przekazywanej wiedzy społecznej⁴.

Wiedza społeczna, jaką jednostka nabywa w toku socjalizacji, spełnia ściśle określoną funkcję, bowiem ma przede wszystkim ułatwić jej życie w grupie społecznej, ale też jednocześnie rozwijać jej osobowość. Wartości, normy i postawy społeczne projektowane przez społeczeństwo są najczęściej paradygmatami, których dośnięcie bywa niezwykle trudne, dlatego właśnie ustala pewien zakres rozbieżności. Granica, o której mowa, stanowi swego rodzaju linię graniczną. Jeśli jednostką ją przekroczy, społeczeństwo uznaje, iż jest to w mniejszym lub większym stopniu symptom niedostosowania społecznego i jednocześnie zaburzenia procesu socjalizacji”⁵.

Możemy zatem mówić o ściśle określonych oczekiwaniach społecznych, które jest ono w stanie zaakceptować. J. Modrzewski zakłada, że „jeśli (...) jednostki współtworzące strukturę danego układu społecznego ujawniać będą zachowania sygnalizujące złudność owych oczekiwań bądź znajdują się w sytuacji uniemożliwiającej im kontynuację swej biografii społecznej, według standardowego wzoru jej aktualizacji, wówczas procesy te przybierają postać selekcji eliminującej i degradującej jednostki jako takie, które swoim uczestnictwem społecznym zagrażają

² M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, wyd. II, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2003, s. 38.

³ M. Ciosek, op. cit., s. 39.

⁴ Por. ibidem, s. 40-52.

⁵ Ibidem, s. 59.

dalszemu istnieniu i funkcjonowaniu danego układu społecznego, chroniącego określony system wartości kulturowych”⁶.

Resocjalizacja penitencjarna

Powracając do pojęcia resocjalizacji, należy zaznaczyć, że owo powtórne uspołecznienie ma na celu przede wszystkim „umożliwienie jednostce jej poprawniejszego niż do tej pory funkcjonowania w powszechnie przyjętych i akceptowanych normatywnie rolach życiowych, społecznych i zawodowych. Ma więc to być pozytywna, intencjonalna edukacja społeczna”⁷. Owa edukacja może odbywać się zarówno w warunkach naturalnych dla jednostki, jak również w warunkach izolacji więziennej.

Tym samym „resocjalizacja penitencjarna” oznacza „ogół oddziaływań zamierzonych i zaprogramowanych na sprawcę przestępstwa odbywającego karę pozbawienia wolności, których celem jest uzyskanie u niego co najmniej poprawy jurydycznej, a zatem zabezpieczenie przed powrotem do przestępstwa. (...) proces ten jest oparty na diagnozie penitencjarnej (...) i ma charakter indywidualny, a składa się na niego wiele sposobów oddziaływań: nauczanie ogólne i zawodowe, pomoc w wykreowaniu określonych aspiracji i strategicznych celów życiowych, oddziaływanie przez pracę, oddziaływanie pracą kulturalno – oświatową i sportem, poddanie skazanych terapii (np. uzależnień), karanie dyscyplinarne i nagradzanie określonych zachowań, współdziałanie z rodzinami skazanych, poprawa lub rekonstrukcja interakcji z nimi, pomoc psychologiczna, treningi asertywności, treningi obniżające agresywność, relaksacja, praca socjalna i przygotowanie do wolności na krótko przed wyjściem, w tym skłanianie do podjęcia mediacji z ofiarą przestępstwa celem moralnego lub materialnego zadośćuczynienia”⁸.

⁶ J. Modrzewski, *Biograficzny wymiar procesu socjalizacji*, „Studia Edukacyjne” nr 3/1997, s. 36.

⁷ M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja. Zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, s. 2 [on line]. Dostępny w: [http://resocjalizacjapolska.pl/wp-content/dokumenty/streszczenia/RP%207%20\(2014\)%2013-28.pdf](http://resocjalizacjapolska.pl/wp-content/dokumenty/streszczenia/RP%207%20(2014)%2013-28.pdf), (dostęp 07.12.2016).

⁸ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski (Studium penitencjarno – pedagogiczne)*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006, s. 147.

Chęć poddania się takiej transformacji osobowościowej powinna zrodzić się w samej jednostce – wówczas oddziaływania takie są najbardziej skuteczne, ale równie dobrze może powstać pod wpływem osób z jej najbliższego otoczenia tudzież stanowić efekt przymusu instytucjonalnego, czyli organów kontroli społecznej. Oddziaływania wychowawcze, o których tu mowa, nazywane inaczej oddziaływaniami resocjalizacyjnymi polegają przede wszystkim na kreowaniu sytuacji i wskazywaniu zadań, które stanowiłyby przyczynek do budowania własnej tożsamości, a więc definiowania siebie, indywidualnej grupy odniesienia i rozpoznaniu swojego w niej udziału. Podstawowym jednak warunkiem pozytywnych rezultatów owych działań wychowawczych jest uznanie przez jednostkę ich słuszności, zaakceptowanie ich i jednocześnie dostrzeżenie wartości trudu samorozwoju⁹.

Aktywność społeczna a uczestnictwo w kulturze

Mówiąc o wychowaniu, należy podkreślić fakt, iż jednym z ważniejszych czynników teorii wychowania jest koncepcja człowieka jako istoty uspołecznionej. Jej fundament stanowi kształtowanie takich cech jednostki ludzkiej, dzięki którym motywem życiowych działań będzie zabezpieczenie nie tylko pożytku własnego, ale i cudzego. Mowa tu zatem o wspólnotowości, której wyrazem (a zarazem wyrazem uspołecznienia) ma być aktywność społeczna jednostki. Aktywność społeczna pojmowana jest w dwojaki sposób: „jako uczestnictwo oraz podejmowanie działań w organizacjach i stowarzyszeniach społecznych, politycznych, kulturalnych, udział w akcjach społecznych oraz działaniach na rzecz innych osób lub jako działanie w organizacjach różnego typu.¹⁰

Uczestniczenie w kulturze kształtuje postawę aktywności i otwartości wobec społeczeństwa, co wpływa na jakość ich kontaktów i więzi społecznych. Twórczość z kolei jest głęboko zakorzeniona w naturze ludzkiej i jako taka wydaje się stanowić naturalną drogę socjalizacji, rozwoju i szczęśliwego życia. Stanowi płaszczyznę samostanowienia i poczucia autonomii. Jest miejscem na zaspokojenie potrzeb, rozwijanie się, doskonalenie, ćwiczenie podstawowych umiejętności życia

⁹ Por. ibidem, s. 154-156.

¹⁰ M. Dobra, *Normalizacja, integracja i inkluzja społeczna w życiu osób niepełnosprawnych*, „Szkoła specjalna” 2010, nr 2, str. 87.

w społeczeństwie. Jest to źródło radości i nieograniczone pole dla wyobraźni¹¹.

Aktywność twórcza w procesie resocjalizacji

Aktywność twórcza według M. Przetacznik-Gierowskiej przejawia się wtedy, gdy jednostka z chęcią podejmuje się działalności, która sprawić jej będzie zadowolenie i w której będzie mogła wykazać się swoją pomysłowością, swobodą. Owa działalność najczęściej stymulowana jest przez zadania problemowe zbieżne jednak z potrzebami jednostki i jej środowiskiem. Wynikiem tej działalności jest stworzenie czegoś nowego i pożytecznego¹². Aktywność twórcza odnosi się nie tylko do sfery poznawczej, lecz także do sposobu przeżywania i działania, kontaktów międzyludzkich czy w ogóle myślenia twórczego¹³. Jednym z zadań nauczyciela/wychowawcy jest stworzenie warunków podczas procesu dydaktyczno – wychowawczego sprzyjających rozwojowi aktywności twórczej. Istnieją trzy podstawowe czynniki, od których owa aktywność zależy: wewnętrzna motywacja, klimat porozumienia jednostki z otoczeniem, poczucie bezpieczeństwa i wolności¹⁴.

Owa chęć jednostki, a więc wewnętrzna, nieprzymuszona motywacja ma charakter spontaniczny i wpływa głównie z zainteresowania konkretną sytuacją lub zdarzeniem. Ponieważ motywacja ta nie ma charakteru awersyjnego, naturalnie wzmacnia i stymuluje eksplorację otoczenia lub rozwiązanie problemu w sposób nieskomplikowany i przyjemny. Tego rodzaju aktywność poznawcza jest autostymulująca, to znaczy pobudza się samoistnie, bez zewnętrznych nagród i kar¹⁵. W procesie resocjalizacji jednym z osobowych syndromów nieprzystosowania

¹¹ K. Bąkowska, *Uczestnictwo w kulturze osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Remedium” 2012, nr 2, str. 10.

¹² M. Szymański, *Aktywność młodzieży w zmieniającej się rzeczywistości*, „Nowa Szkoła” 2010, nr 5, str. 14

¹³ D. Masna, *Jak stymulować twórczą aktywność dziecka?*, „Nowa Szkoła” 2006, nr 3, str. 32

¹⁴ R. Glaton, C. Cero, *Twórcza aktywność dziecka*, Warszawa: WSiP, 1988, str. 94.

¹⁵ A. Tokarz, *Rola motywacji poznawczej w aktywności twórczej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1985, str. 78.

społecznego są zaburzenia występujące w sferze emocjonalnej¹⁶. Dlatego aby w procesie wychowawczym opanować i zmodyfikować te zaburzenia, należy stworzyć takie warunki twórczej aktywności, aby dawały one jednostkom poczucie bezpieczeństwa, spełnienia, radości.

Twórcza resocjalizacja, zdaniem Marka Konopczyńskiego, znacząco różni się od tradycyjnie pojmowanej pedagogiki resocjalizacyjnej, ponieważ:

- określa resocjalizację jako proces rozwijania i kreowania potencjałów (w wymiarze tradycyjnym była to korektywna zmiana parametrów społecznych i osobowych);
- traktuje nieprzystosowanie społeczne jako problem niewłaściwie ukształtowanej tożsamości (w ujęciu tradycyjnym były to: wadliwe postawy, nieakceptowanie i nieprzestrzeganie norm społecznych, wadliwe role społeczne oraz patologiczne zachowania i cechy osobowościowe);
- za cel resocjalizacji stawia wykreowanie nowych parametrów tożsamości wychowanków (w klasycznie pojmowanej pedagogice resocjalizacyjnej była to korektywna zmiana przekonań i preferencji aksjologicznych czy form reakcji, zachowań, postaw i ról społecznych);
- za środek do osiągnięcia powyższego celu uznaje rozwój strukturalnych czynników i mechanizmów procesów twórczych (nie natomiast zamianę wadliwych form funkcjonowania na inne, społecznie akceptowane);
- metodą do osiągnięcia celu jest resocjalizowanie przez trenowaną autoprezentację wizualizowanych parametrów tożsamości¹⁷.

Powyższa koncepcja stara się wyeksponować powiązania, które dostrzec można między twórczością, procesem resocjalizacji a ich wpływem na kształtowanie się nowych parametrów osobowościowych jednostek ze zdiagnozowaną tożsamością negatywną. Tym samym twórcza resocjalizacja ma swoje źródło nie tylko w teoriach heurystycznych, które koncentrują się na rozwoju twórczych metod, ale także w licznych

¹⁶ B. Urban, *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość uczniów*, Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, str. 167.

¹⁷ Por. M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa: PWN, 2008, s. 128-129.

koncepcjach kryminologicznych, socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych.

Twórcza resocjalizacja to, zdaniem M. Konopczyńskiego „metodyczne poszukiwanie i rozwijanie potencjalności osób nieprzystosowanych społecznie. Jej metody mają za zadanie poszukiwanie i rozwijanie potencjałów tkwiących w tych osobach, kreowanie nowych kompetencji i umiejętności oraz stwarzanie perspektyw powstawania akceptowalnej kulturowo tożsamości indywidualnej i społecznej osób nieprzystosowanych”¹⁸.

Zgodnie z tym założeniem - metody wykorzystywane w twórczej resocjalizacji mają za zadanie uaktywniać potencjały rozwojowe osób nieprzystosowanych społecznie. Ponadto mają się przyczyniać do tworzenia konkretnych dzieł stanowiących rezultat ich twórczości. Materialny, ale i społeczny charakter takiego dzieła w sposób znaczący wpływa na rozwój jednostki. Nie tylko bowiem zyskuje ona umocnienie własnego „ja”, ale także zaczyna dostrzegać siebie w płaszczyźnie społecznej. Dzieje się to całkowicie naturalnie, bowiem ten, kto zajmuje się szeroko rozumianą twórczością i odnosi choćby nawet drobne sukcesy, zaczyna wierzyć w siebie, w sens swoich działań, swojego istnienia, natomiast pozytywny odbiór społeczny daje mu poczucie akceptacji, co w konsekwencji przyczynia się do wzrostu samooceny.

Obecność jednostki w kulturze umożliwia jej wejście w świat emocji. Początkowo bowiem uczy się ona je rozpoznawać, by później stopniowo poszerzać i pogłębiać uczucia. Stymuluje to jednocześnie rozwój myślenia, pobudza kreatywność, odwraca uwagę od zachowań społecznie niepożądanych, antyspołecznych.

Twórcza resocjalizacja jest zatem dziedziną praktyczną, a jej metody „nastawione są na kreowanie nowych parametrów tożsamości oraz częścicowe modyfikowanie już występujących”¹⁹.

Teoria a praktyka

Formowanie przez osadzonych nowej, niedewiacyjnej tożsamości w polskim systemie więziennictwa bywa niestety bardzo utrudnione. Pamiętać musimy bowiem o tym, że to kadra pedagogiczna, która

¹⁸ M. Konopczyński, *Metody...*, op. cit., s. 130.

¹⁹ Ibidem, s. 130.

zarządza placówką, decyduje o rodzajach aktywności twórczej. Nie tylko więc ogranicza ich wachlarz, ale także możliwość wyboru. Nie każdy skazany w praktyce ma możliwość skorzystania z takiej czy innej aktywności, ponieważ ograniczeniem w tym zakresie bywają tzw. „względy bezpieczeństwa”. Praca z nożyczkami, szydełkiem czy dłutem będzie więc w tym względzie dość problematyczna. Drugą równie ważną kwestią jest przejawianie lub nieprzejawianie własnej inicjatywy skazanych. Po umieszczeniu skazanego w zakładzie karnym znacząco zmienia się struktura przejawianych przez niego aktywności w czasie wolnym. Zaczynają więc dominować raczej bierne niż aktywizujące i rozwijające wiedzę lub kompetencje społeczne formy spędzania czasu wolnego. Skazani przebywający w jednostkach penitencjarnych najczęściej słuchają muzyki, rozwiązują krzyżówki, oglądają telewizję lub wykonują czynności porządkowe. Do bardziej aktywnych form spędzania czasu wolnego motywują ich wychowawcy, jednak często zwracają oni uwagę na fakt, iż skazani nie chcą lub potrafią skorzystać z proponowanych im form aktywności twórczej, czekając na gotowe rozwiązania. Brakuje im motywacji i chęci, co prowadzi do bierności i apatii. Polskie więziennictwo nastawione jest bowiem bardziej na utrwalanie biernych, a nie aktywnych form spędzania czasu wolnego.

Jak płynie czas w więzieniu? Nie da się latami rozwiązywać krzyżówek. Dopiero sugestia w pytaniu sprawiła, że odkryłam, że on w ogóle płynie. Do tej pory byłam przekonana, że raczej wlecze się niemiłosiernie, choć paradoksalnie – czasami wydaje mi się, jakbym przesiedziała tu już co najmniej osiemdziesiąt lat. Prawda jest taka, że kiedy dzień do dnia jest tak bardzo podobny, to po dłuższym czasie wydaje się, że czas się wlecze. Inaczej jest, gdy wychodzimy na jakieś zajęcia, wtedy skupiamy się na tym, co robimy, plus działanie w grupie potrafi rozbawić i tym sposobem nie patrzymy na zegarek. Na krótszą metę łatwiej dobrze zagospodarować dzień, bo nawet jeśli nie uda się go wypełnić sensownie, to jednak się go wypełni. Dla kogoś, kto ma w więzieniu do spędzenia więcej niż pięć lat – zaczyna się problem. Nie da się latami rozwiązywać krzyżówek, wyszywać, dziergać lub czytać, bo nawet jeśli się bardzo lubi coś z tego robić, to po kilku latach czynność taka wykonywana codziennie zbrzydnie niemiłosiernie – do zwymiotowania. Aby w więzieniu czas się poruszał w jakimkolwiek tempie, to musi się coś dziać²⁰.

²⁰ Zob. [on line]. Dostęp w: <http://ewkratke.blog.pl/2014/09/01/tryptyk-jak-plynie-czas-w-wiezieniu/>, (dostęp 07.12.2016).

Wszystko jest wydarzeniem. Czasami mam wrażenie, że przyszło mi żyć i funkcjonować w jakiejś zakrzywionej, zdeformowanej czasoprzestrzeni. Bywają dni, które ciągną się w nieskończoność i – co gorsze – skończyć się nie chcą. Co ciekawe, tygodnie i miesiące mijają w ekspresyjnym tempie. Wszystkie dni zlewają się w jedną, nudną całość, która przerywana jest czasami jakimiś ciekawymi wydarzeniami. I to właśnie te wydarzenia zapadają w pamięć. Wydarzeniem w więzieniu można nazwać wszystko, każdą sytuację, która sprawia, że ten dzień będzie inny, może wyjątkowy. Zwykły dzień możemy podzielić na czas płynący od śniadania do obiadu, a potem od obiadu do kolacji. Po kolacji dniówka już jest zaliczona i można wyrwać kartkę z kalendarza. W tygodniu czas też płynie inaczej. W weekend dłużej się okropnie i rozciąga w nieskończoność. W dni robocze jest lepiej. Na korytarzu większy ruch, wokandy, oczekiwanie na listy od bliskich, no i oczywiście zajęcia kulturalno-oświatowe²¹.

Odpowiedzią na te problemy jest właśnie szeroko rozumiana sztuka wizualna.

Sztuka wizualna

O oczyszczającej, czyli jednocześnie terapeutycznej mocy sztuki pisał już Arystoteles, przywołując pojęcie katharsis. Dziś to zagadnienie rozpatrywane jest na znacznie szerszej płaszczyźnie – psychoanalitycznej, behawioralnej i poznawczej.

„Dzięki swojej specyfice sztuka umożliwia zmniejszenie lęku poprzez uruchomienie mechanizmów obronnych, głównie symbolizacji, sublimacji i kompensacji. W myśl poglądów Freuda – według Janiny Florczykiewicz – treści zepchnięte w podświadomość są odczuwane jako stan niezaspokojenia (...), niepokoju czy apatii i przejawiają się w postaci nerwic. Kreacja artystyczna daje możliwość ich ekspresji w społecznie akceptowany sposób, poprzez symboliczną rejestrację w dziele”²².

Janina Florczykiewicz eksponuje w ten sposób „gratyfikacyjną wartość sztuki”, o której mówi, że umożliwia ona kompensację satysfakcji

²¹ Zob. [on line]. Dostęp w: <http://ewkratke.blog.pl/2014/09/01/tryptyk-jak-plynie-czas-w-wiezieniu/>, (dostęp 07.12.2016).

²² J. Florczykiewicz, *Sztuka w resocjalizacji – terapeutyczne aspekty twórczości plastycznej* [w:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, A. Jaworska (red.), Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2009, s. 273.

płynącej z popełniania czynów społecznie nieakceptowanych poprzez twórczość artystyczną. Takie ujęcie zbieżne jest z koncepcją behawioralną, która sam proces twórczy i jego efekt, czyli dzieło traktuje w kategoriach nagrody. Tworząc bowiem człowiek ma okazję doświadczyć siebie w nowej roli, w roli twórcy, co z kolei prowadzi do afirmacji i rewizji negatywnych sądów na temat swojej osoby²³. Pamiętajmy, że osoby niedostosowane społecznie często mają poczucie niższej wartości, dlatego takie pozytywne opinie na temat własnej osoby niosą z sobą ogromne znaczenie dla skuteczności procesu resocjalizacji: „(...) pozytywne oceny stworzonego dzieła oraz aprobatą dla twórczości wyrażona przez otoczenie, stanowi informację zwrotną o społecznym odbiorze – jednostka jest postrzegana już nie jako przestępca, wyrzutek społeczny, lecz jako twórca, artysta, ktoś, kogo się podziwia. Wszystko to sprawia, że aktywność artystyczna stanowi społecznie akceptowaną alternatywę, konkurencyjną dla zachowań niepożądanych”²⁴.

Sztuka wizualna (inaczej op-art, czyli z ang. optical art.-sztuka wzrokowa, wizualizm) to kierunek w malarstwie, sztuce użytkowej, grafice oraz modzie preferowany przez artystów tworzących głównie w latach 50. i 60. XX w. Jej zadaniem było i jest oddziaływanie na zmysł wzroku przy zdecydowanie mniejszym angażowaniu intelektu czy też emocji. W początkowej fazie „artyści opierali się na abstrakcyjnych kombinacjach linii, które dawały geometryczne złudzenia optyczne oraz rozmaite efekty świetlne, dynamiczne i fakturalne, zmierzające do wywołania wrażenia głębi i ruchu dzięki rozwibrowaniu pola widzenia. Twórcy sztuki wizualnej chcą wciągnąć widza w grę złudzeń, prowadząc jego oko wzdłuż przecinających się linii i pozorując trójwymiarowość płótna. Najczęściej warunkiem prawidłowego odbioru sztuki optycznej jest przemieszczanie się odbiorcy w stosunku do obrazu. Op-art często tworzy się za pomocą komputera, głównie ze względu na matematyczną naturę tego rodzaju sztuki. Artysta ma za zadanie zdezorientować lub zaskoczyć widza. Odbiorca tego rodzaju sztuki musi zadać sobie pytanie czy może zaufać temu, co widzi”²⁵.

²³ Ibidem, s. 274.

²⁴ Ibidem, s. 278.

²⁵ *Sztuka wizualna*, [on line]. Dostępny w: <http://gdziejestsztuka.pl/sztuka-wizu>

Resocjalizacja przez sztukę

Najbardziej oczywistym przykładem sztuki wizualnej będzie plastyka. Zastosowanie plastyki w twórczej resocjalizacji przyczynia się głównie do rozwijania i utrwalania wyobraźni twórczej skazanego. M. Konopczyński eksponuje najważniejsze jej cele:

- eksplorację konfliktowych treści przeżyć lub nieujawnionych informacji o stosunku do siebie czy otoczenia;
- ukazanie reakcji w ważnych sytuacjach;
- poznanie reakcji i przeżyć w kontaktach z ludźmi;
- uświadomienie sobie własnych potrzeb i planów;
- odreagowanie silnych emocji;
- eksplorację i rozładowanie napięć w grupie;
- funkcje diagnostyczną dla wychowawców;
- rozwijanie strukturalnych czynników procesu wyobraźni oraz kształtowanie przestrzeni wyobraźniowej;
- rozwijanie strukturalnych czynników procesów emocjonalnych, myślenia metaforycznego, analogii, pamięci i percepcji²⁶.

W plastyce środkiem wyrazu są właśnie elementy wizualne: barwa, faktura, linia, walor, układy kompozycyjne, przybierające postać kodów ikonicznych. Wszystko to, co chce przekazać autor dzieła, zostaje zakodowane w jego strukturze właśnie za pomocą tych elementów. Nie do przecenienia jest terapeutyczne oddziaływanie tego procesu twórczego, który umożliwia skazanemu odtworzenie pewnych urazów, przeżycie ich w nieco innych warunkach, wyrażenie ich na swój własny sposób i tym samym zdystansowanie się do nich. W tym procesie ogromną rolę odgrywają także pozytywne emocje wyzwolane podczas samego aktu twórczego. Mowa nie tylko o mobilizacji jednostki do działania, ale także o osłabieniu poczucia izolacji społecznej, pustki, apatii i zniechęcenia. Wszystko to ma więc dodatni wpływ na osobowość ludzką.

„Empiryczne potwierdzenie readaptacyjnej wartości sztuki stanowią m.in. badania A. Jaworskiej, które ujawniły, że więźniowie-twórcy

alna/, (dostęp 07.12.2016).

²⁶ M. Konopczyński, *Metody...*, op. cit., s. 266.

w większym stopniu – w porównaniu do osadzonych niezajmujących się twórczością – preferują wartości uznawane przez społeczeństwo, takie jak: mądrość, piękno, uznanie społeczne, równowaga wewnętrzna, co sprzyja refleksyjności, skłonności do wglądu w siebie oraz ujawnia dążenie do aprobaty społecznej²⁷.

Miałam niedawno okazję uczestniczyć w IX Ogólnopolskim Seminarium Naukowym z cyklu „Kobieta w izolacji” organizowanym przez Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Bydgoszczy. Część seminarium odbywała się w Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu. Podczas pobytu w tamtejszej jednostce penitencjarnej można było obejrzeć wystawę prac wykonanych przez skazanych. Były to rozmaite wytwory – od ręcznie malowanych pocztówek, poprzez obrazy, ręcznie zdobioną ceramikę, a skończywszy na lalkach czy serwetach. Autorzy tych prac wiedzieli, że ich twórczość zostanie pokazana szerszemu gronu, co w sposób znaczący podbudowało ich samoocenę. Ponadto wychowawcy stwarzają swoim podopiecznym szereg możliwości uczestnictwa w kulturze, zachęcając do brania udziału na przykład w konkursach plastycznych organizowanych przez instytucje zewnętrzne. Zdobycie nagrody czy wyróżnienia ma zdecydowanie pozytywne oddziaływanie terapeutyczne. Szansa obejrzenia prac skazanych to bardzo cenne doświadczenie, które pozwala skonstatować, że wielu więźniów w warunkach izolacji więziennej przejawia talenty, o jakie samych siebie nawet nie podejrzewali. Sam fakt, że ci ludzie chcą te talenty ujawnić, wystawić je niejako na sprawdzenie szerszemu gronu to pierwszy krok ku resocjalizacji, ponieważ w ten sposób okazują potrzebę społecznej aprobaty i potrzebę uznania.

Nasuwa się tu dodatkowa refleksja dotycząca tego, że osadzonych należy nie tylko motywować do tego rodzaju aktywności twórczej, wdrażać do odbioru kultury, ale powinno się także zadbać o stworzenie nowych podstaw kultury poprzez uczenie właściwych zachowań i akceptacji drugiego człowieka. To aspekt korekcyjny, który koncentruje się na kreowaniu nowych, odmiennych od dotychczasowych postaw skazanych.

Teatr resocjalizacyjny

Do technik wizualnych możemy także zaliczyć teatr. Tu żywy obraz zostaje wsparty przez słowo i gest. Fundamentem teatru jest swoista

²⁷ M. Konpoczyński, *Metody...*, op. cit., s. 282-283.

odmiana ludzkiej tożsamości wyrażająca się poprzez umiejętność wcielania się w role. Zarówno aktor, jak i zwykły człowiek odgrywa jakąś rolę, do której jest mniej lub bardziej przygotowany. Reżyserem ról życiowych jest proces socjalizacji, bo przecież ludzie codziennie odgrywają swoje role życiowe, z których są rozliczani zarówno przez widzów, obserwatorów i współuczestników, jak i przez samych siebie. Tak oto muszą zmierzyć się z dwiema recenzjami - zewnętrzną i wewnętrzną. Jeśli zewnętrzna recenzja będzie negatywna, zaistnieje konieczność zastosowania odpowiednich oddziaływań wychowawczych i socjalizacyjnych po to, by umożliwić jednostce powrót do życia społecznego. Owe oddziaływania to właśnie proces resocjalizacji, czyli ponownej socjalizacji jednostek źle przystosowanych społecznie. Do technik resocjalizacyjnych w tym obszarze zalicza się teatr klasyczny, dramę, psychodramę i socjodramę.

Zajęcia teatralne przyczyniają się do rozwoju wszystkich struktur procesu twórczego wychowanków i opierają się na następujących przesłankach:

- w każdym człowieku bez względu na jego sposób funkcjonowania społecznego istnieje twórczy potencjał, czyli predyspozycje osobowe i społeczne, umożliwiające zaistnienie w rolach społecznych oraz rozwiązywanie sytuacji problemowych.
- potencjał ten za pomocą specjalnie dobranych metod i technik można pobudzić, rozwijać i kształtować.
- potencjał twórczy jest kształtowany i organizowany przez strukturalne czynniki procesów twórczych.
- osoby społecznie nieprzystosowane na skutek błędnej socjalizacji mają nierozwinięte struktury procesów twórczych lub i oraz zaburzoną ich organizację.
- metody twórczej resocjalizacji do których zalicza się teatr resocjalizacyjny ze swoimi technikami dramy, psychodramy i socjodramy aktywizują i rozwijają strukturalne elementy twórczych procesów.
- efektem zastosowania wspomnianych metod i technik jest poszukiwanie przez osoby niedostosowane społecznie swojej nowej tożsamości.
- osoby nieprzystosowane społecznie dzięki wykreowanej nowej

tożsamości charakteryzującej się nowymi, wyuczonymi sposobami rozwiązywania sytuacji problemowych mają szansę zaadoptować się w konkretnej przestrzeni społecznej i podjąć role akceptowane społecznie²⁸.

W ZK w Grudziądzu funkcjonuje grupa teatralna „Skazane na teatr”, która odnosi już swoje pierwsze sukcesy. Ten rodzaj aktywności skazanych kobiet poza pozytywnymi oddziaływaniami, o których wspominałam wcześniej, niesie z sobą także inne. Mam tu na myśli wczuwanie się w role, odczuwanie emocji w trakcie odgrywania scen, które daje doskonały materiał do przemyślenia własnych reakcji i ich skutków dla innych.

Konkluzja

Sztuka wizualna jako jeden z elementów kulturotechniki ma nie tylko spełniać rolę określoną przez ustawodawcę (art. 135 § 1 kkw), czyli sprzyjać właściwej organizacji czasu wolnego więźniów. „Jej celem ma być ograniczenie negatywnych przejawów drugiego życia, przeciwdziałanie skutkom deprywacji sensoryczno-informacyjnej, zapewnienie higieny psychicznej oraz wzbudzanie zainteresowania nie tylko odbiorem kultury, ale również jej tworzeniem”²⁹. Tym samym ma być odpowiedzią na jedną z podstawowych potrzeb człowieka – potrzebę odbierania bodźców ze świata zewnętrznego, a ponieważ skazani przebywają w izolacji, zaspokojenie tej potrzeby staje się bardzo utrudnione. Monotonia życia i ograniczony dopływ bodźców wywołuje więc stan deprywacji sensorycznej, co prowadzi do zaburzeń typu: dezorientacja czasowa i przestrzenna, zaburzenia w logicznym myśleniu, niepokój, tworzenie iluzji, halucynacje, aż po zaburzenia wegetatywne³⁰.

Aby zajęcia korekcyjno-terapeutyczne realizowane przez sztukę wizualną były skuteczne, powinny być zindywidualizowane, powinny odpowiadać na potrzeby skazanych i przystawać do ich zainteresowań, ale również muszą zmuszać do aktywności i odbioru nie tylko kultury masowej, ale także kultury wyższej. Sztuka wizualna odpowiada na te

²⁸ M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja. Kształtowanie nowych tożsamości* [w:] *Resocjalizacja* tom I, red. B. Urban, J.M. Stanik, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s. 153.

²⁹ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej*, Warszawa: Żak, s. 217.

³⁰ Ibidem, s. 215.

potrzeby, choć chciałoby się rzec, że w tej materii jest jeszcze wiele do zrobienia. Rozszerzenie wachlarza zajęć artystycznych jest możliwe, jeśli wsłuchamy się z propozycje samych skazanych. Kreatywność niektórych z nich nie zna granic, bo okazuje się, że potrafią oni zrobić coś z niczego. Współczesna sztuka wizualna to nie tylko akcesoria plastyczne, dziś wystarczy jej komputer, aparat fotograficzny czy kamera.

Zachęcanie osadzonych do aktywności przez sztukę niesie ze sobą cały szereg korzyści. Bierność, apatia i marazm to z pewnością największa bolączka osób skazanych na izolację. Oczekiwanie na to, że ktoś zorganizuje im czas wolny skazanemu nie służy niczemu dobremu. Jeśli ponadto cechuje ich niska samoocena i niski poziom wytrwałości, należy spodziewać się, że wkrótce wykształci się w nich syndrom wyuczonej bezradności, który da o sobie znać w warunkach wolnościowych. Odpowiedzią na ten problem jest właśnie sztuka.

Bibliografia

- Bąkowska K., *Uczestnictwo w kulturze osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Remedium” 2012, nr 2.
- Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, wyd. II, Warszawa 2003.
- Dobora M., *Normalizacja, integracja i inkluzja społeczna w życiu osób niepełnosprawnych*, „Szkoła specjalna”, 2010, nr 2.
- Florczykiewicz J., *Sztuka w resocjalizacji – terapeutyczne aspekty twórczości plastycznej*. [W:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, A. Jaworska (red.), Kraków 2009.
- Glaton R., Cero C., *Twórcza aktywność dziecka*, Warszawa 1998.
- Hurrelman K., *Struktura społeczna a rozwój osobowości*, Poznań 1994.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji*, Warszawa 2008.
- Konopczyński M., *Twórcza resocjalizacja. Kształtowanie nowych tożsamości*. [W:] *Resocjalizacja tom I*, B. Urban, J.M. Stanik (red.), Warszawa 2008.
- Konopczyński M., *Twórcza resocjalizacja. Zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, [on line]. Dostępny w: [http://resocjalizacjapolska.pl/wp-content/dokumenty/streszczenia/RP%207%20\(2014\)%2013-28.pdf](http://resocjalizacjapolska.pl/wp-content/dokumenty/streszczenia/RP%207%20(2014)%2013-28.pdf), (dostęp 07.12.2016).
- Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski (Studium penitencjarno – pedagogiczne)*, Kraków 2006.
- Masna D., *Jak stymulować twórczą aktywność dziecka?*, „Nowa Szkoła” 2006, nr 2.
- Modrzewski J., *Biograficzny wymiar procesu socjalizacji*, „Studia Edukacyjne” 1997, nr 3.

- Szymanowska A., *Więzienie i co dalej*, Warszawa 2003.
- Szymański M., *Aktywność młodzieży w zmieniającej się rzeczywistości*, „Nowa Szkoła” 2010, nr 5.
- Tokarz A., *Rola motywacji poznawczej w aktywności twórczej*, Wrocław 1985.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2013.
- Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość uczniów*, Warszawa 2000.
- Sztuka wizualna*, [on line]. Dostępny w: <http://gdziejestsztuka.pl/sztuka-wizualna/>, (dostęp 07.12.2016).
- W kręgu edukacji artystycznej i terapii*, Kataryńczuk-Mania L. (red.), Głogów 2006

Streszczenie

Pozbawienie wolności człowieka niedostosowanego społecznie ma służyć jego powtórnemu uspołecznieniu i odmianie jego życia. Chęć poddania się takiej transformacji osobowościowej jest podstawowym warunkiem skuteczności takiej kary. W warunkach więziennej izolacji sztuka nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ niesie ze sobą nie tylko korzyści instrumentalne, czyli wypełnienie czasu wolnego, ale przede wszystkim te związane z próbami kreowania społecznie akceptowanej tożsamości. W obszar ten wpisuje się sztuka wizualna. Jej readaptacyjna wartość opiera się na tym, że mobilizuje jednostkę do działania, osłabia poczucie izolacji społecznej, pustki, apatii i zniechęcenia, ma więc dodatni wpływ na samoocenę. Ponadto wyzwala pozytywne emocje służące oddziaływanom korekcyjno-terapeutycznym.

Słowa kluczowe: resocjalizacja, socjalizacja, aktywność twórcza, sztuka wizualna

Abstract

Deprivation of freedom of a socially unadjusted human is to be used for his re-socialization and change of life. Willingness to undergo such a transformation of personality is a basic condition for the effectiveness of such punishment. Under the conditions of the prison isolation art is of particular importance, because it brings benefits not only instrumental or fulfillment of free time, but especially those associated with attempts to create a socially acceptable identity. Visual art is part of the area. Its readaptation value is based on the fact, that it motivates the individual to act, weakens the sense of social isolation, emptiness, apathy and discouragement, therefore it has a positive effect on self-esteem. In addition, it triggers positive emotions for corrective and therapeutic interactions.

Keywords: resocialization, socialization, creative activity, visual art.